

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hyszpania. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Turcya. — Indye wschodnie. — Rzecz domowa. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 13. stycznia. Słychać za rzecz pewną, że rząd zdecydował już stanowczo zaprowadzenie reńskiej stopy monetowej. — W ministerjum sprawiedliwości pracują nad zupełną reformą używanego przy przestępstwach cłowych procesu karnego. Reforma ta ma być wprowadzona w życie równocześnie z nową taryfą cłową. — Wydarzające się częściej teraz niż kiedykolwiek excesa chłopaków rzemieślniczych, szczególnie przy sposobności niedzielnej nauki religii, spowodowały magistrat wydać rozporządzenie, aby chłopców tych zrobiono uważnymi na skutki rozpusty takiej i w ogóle ostrzeżono ich przed niemi. Rozporządzenie to poleceno do wykonania wszystkim cechom, odwołując się przytem do skutecznego już ze strony władzy wojskowej przykładowego ukarania kilku rozpustników takich.

— W ciągu drugiej połowy b. m. odbędzie się tu w interesie szkół ludowych formalny kongres szkolny, na który zostali już wezwani radcy szkolni ze wszystkich krajów koronnych.

— Wydawanie paszportów do Turcyi, szczególnie dla czeladzi rzemieślniczej, jest teraz utrudnione bardzo, a to w skutek doniesienia władz tureckich, że w państwie tem włóczy się teraz bardzo wielu poddanych austryackich bez zatrudnienia i sposobu do życia, którzy mienia się być wychodźcami politycznymi.

— Jest w projekcie połączyć niezawisłe dotąd urzęda tabularne w uorganizowanych krajach koronnych z c. k. urzędami podatkowymi; byłaby to reforma, ułatwiająca niezmiernie obie te gałęzie czynności urzędowych.

— Instytut notaryuszów w koronnym kraju Austrii rozpocznie czynność swoją już z początkiem kwietnia, ponieważ do tego czasu pozajmują już stanowiska swoje nowo obrani notaryusze. Niepodpada żadnej wątpliwości, że instytut ten położy tamę nazawsze tak zwanej adwokaturze pokątnej i pismaetwu, które w najnowszych czasach, szczególnie na prowincyi niezmiernie się namnożyły.

— Jak „Bióro nowin“ donosi, zamysła rząd utworzyć szkołę teatralną jako oddział akademii cesarskiej.

— Słychać, że ministerjum finansów układa szczegółowy przegląd znajdujących się jeszcze w obiegu pieniędzy papierowych, sięgający do końca roku zeszłego, który ma być potem podany do wiadomości publicznej.

— Budowa cytadeli na lwowskim szańcu tureckim rozpocznie się niezawodnie zaraz na początku wiosny. Plan budowy jest już całkiem wyrobiony, a wykonanie jego będzie trwać najmniej 3 lata.

— W porozumieniu z ministerstwem finansów i handlu rozporządziło ministerjum spraw wewnętrznych, że żandarmom za każde przepisane i nakazane im odprowadzanie kuryera i innych podróży taksy płacone być mają, które na korzyść odprowadzającego zandarma i skarbu publicznego rozliczane, a zatem pewnej kontroli podlegać będą. Za odprowadzenie przez jednego zandarma piechotę płacić się będzie takse 20 krajecarową, a za odprowadzenie konno 40 kr. m. k. i to z góry w ręce komendanta skrzydłowego lub stacyjnego. Dalsze taksy stósować się będą do odległości. Z zapłaconej taksy otrzyma odprowadzający żandarm pieszy 10 kr. m. k. na rękę a 10 kr. obrócone będą na korzyść jego funduszu pułkowego. Zaś z należności taksowej, przypadającej za odprowadzenie przez żandarma konnego, otrzyma również odprowadzający 10 kr. na rękę, reszta zaś w równych częściach użyta będzie na korzyść jego funduszu pułkowego i wynagrodzenie skarbu. (L.)

(FM. hr. Radetzky. — Wyjazd konsulów obcych mocarstw.)

Dziennik *Mailänder litographische Correspondenz* donosi o przybyciu dnia 6. stycznia wieczór do Medyolanu Jego Excelencyi Feldmarszałka hrabi Radetzkiego, który kilka dni tam zabawię zamysła. — Ten sam dziennik pisze między innymi: „Obcy rezydujący tu konsulowie pozejmowali dnia 1. b. m. swoje bandery, które nad ich pomieszkaniem były rozwieszane, i w części już odjechali. Przez to rozporządzenie rządu jesteśmy uwolnieni od uciążliwej i niesłusznej daniny. Pominąwszy ściśle nasze stosunki handlowe z Pie-

montem, majątniejsze nasze familie mają zyskowne posiadłości w Lomellina, w prowincyi Novarra, i dla tego mamy zawsze wielką komunikacyę z temi prowincjami. Za każde widymowanie paszportu konzula sardyńskiego musiał podróży płacić 4 franki, i także samą kwotę za widymowanie paszportu policyi w Piemencie, jeżeli do swego rodzinnego domu chciał powrócić. Widymata konzularna miała pierwiej znaczenie tylko dla jednej podróży, później rozciągnął sardyński rząd jej znaczenie na cały miesiąc. Cała podróż tam i z powrotem u. p. ztąd do Vercelli, Vigevano lub Novarra, kosztuje nas najmniej 6 franków, widymata zaś 8 franków, podczas gdy piemontcki mieszkaniec tak za swem przybyciem jak odjazdem niepłaci ani krajcara austryackim władzom za widymatę. U konzula neapolitańskiego kosztowała nawet widymata paszportu 6 franków. Od tej opłaty nie był nikt, nawet biedny wyrobnik uwolniony. Każdy widział niesłuszność tego nierównego postępowania. Jego Excelencya marszałek hrabia Radetzky kazał teraz znieść tę niesłusowność, a krok ten sprawił najpomyślniejsze na publiczności wrażenie.

(Kurs wiedeński 15. stycznia 1851.)

Obligacye długi państ. 5% — 95¹/₁₆, 4¹/₂% — 82¹³/₁₆, 4% — 74¹/₂.
2¹/₂% — —. Akcy bank. 1138. Losy z r. 1834 — —. z 1839 286⁹/₁₆. Akcy kolei północ. 1170. Akcy kolei Głognickiej —. Akcy koleci Oderbergs. —. Losy z 1839 r. za 50 — 53.

Hyszpania.

(Dymisy ministrów nieprzyjęta. — Sprawy izb.)

Madryt, 3. stycznia. Wczoraj przedłożył książę Walencyi Królowej zbiorową dymisyę wszystkich członków gabinetu; ponieważ królowa nie chciała przyjąć rezygnacyi, przeto ministrowie na Jej rozkaz zatrzymali posady. — Izba deputowanych toczyła dalszą debatę nad bilem o kolejach żelaznych. — W senacie przedłożył minister spraw wewnętrznych bil względem upoważnienia ministerstwa do poboru podatków przyzwolonych przez izbę deputowanych.

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 12. stycznia, piąta godzina popołudniu. Na posiedzeniu komisji naradzającej się nad środkami obrony narodowego zgromadzenia, jest obecny Baroche dla dania jej požadanego objaśnienia. Cavaignac będzie zapewne obrany sprawozdawcą komisji.

Protokoły komisji nieustającej dają objaśnienie o decembrystach, odbytych rewiach i o złożeniu z posady jenerała Neumeyera, równie jak o przyrzeczeniu pana Baroche, że zatrzyma Changarniera, dopokąd ministrem pozostanie.

Jenerał Reibel złożony jest z posady. — Reprezentanci republikańscy naradzają się nad swoim postępowaniem. — La Rochejaquelin proponuje przywrócić powszechnie prawo głosowania. — Ministerjum spodziewa się, że ciało prawodawcze poprzestanie na samem wyrażeniu wotum podziękii dla Changarniera.

(Dekret prezydenta republiki.)

Paryż, 10. stycznia. *Monitor* dzisiejszy zawiera następujący dekret prezydenta republiki:

W imieniu ludu francuskiego.

Prezydent republiki rozporządza na przedstawienie ministra spraw wewnętrznych i wojny:

Art. 1. Dekreta z 20. grudnia 1848 i 11. czerwca 1849, które łączą pod tem samem dowództwem: 1) gwardye narodowe Sekwany; 2) stojące w pierwszym okręgu wojskowym wojska wszelkich gatunków broni i mianują jenerała Changarnier naczelnym dowódcą, są niniejszem zniesione.

Art. 2. Jenerał dywizyi *Perrot* mianowany naczelnym dowódcą gwardyi narodowych departamentu Sekwany.

Art. 3. Jenerał dywizyi i reprezentant ludu *Baraguay d'Hilliers* mianowany naczelnym dowódcą wojsk wszelkich gatunków broni pierwszego okręgu wojskowego.

Art. 4. Jenerał *Carrelet*, komendant pierwszego okręgu wojskowego zatrzyma poruczone mu istniejącem ustawodawstwem funkcye.

Art. 5. Minister spraw wewnętrznych i wojny, każdy w swym zakresie działania, mają sobie poruczone wykonanie niniejszego dekretu.

Dano na radzie ministrów w Elysée-National, d. 9. styczni 1851.
Ludwik Napoleon Bonaparte.

Minister spraw wewnętrznych: *J. Baroche.*

Minister wojny: Jenerał *Regnaud de Saint Jean d'Angely.*

(Rozkaz dzienny jenerała Baraguay d'Hilliers.)

Monitor z tego samego dnia umieszcza w półurzędowej części następujący rozkaz dzienny jenerała *Baraguay d'Hilliers*, wydany do armii Paryskiej, obejmując dowództwo:

„Żołnierze! Zaufaniem prezydenta republiki powołany do objęcia naczelnego dowództwa nad armią Paryską, muszę wam szczerze oznajmić, jak pojmuję moje zadanie. W armii oddanej mi pod rozkaz, utrzymać ostrą i surową karność, którą mój szanowny poprzednik w niej zaprowadził; zachować każdej randze wpływ i powagę, które im się należą według przepisów służby; szanować i nadać przy każdej sposobności poszanowanie prawom władz ustanowionych przez konstytucję; popierać władzę silnie w wykonywaniu ustaw: oto nasze wspólne obowiązki. Dopełnimy ich, jestem tego pewny. Wasza i moja przeszłość są temu pewną rekojmią.“

Paryż, 9. stycznia 1851.

Baraguay d'Hilliers.

(Rozprawy w izbie prawodawczej.)

Paryż, 9. stycznia. Na wstępie posiedzenia dzisiejszego przedłożył pan *Moulin* sprawozdanie komisji o różnych wnioskach względem aresztowania reprezentantów za długi. (Czytać! czytać!) Sprawozdanie przypomina nową uchwałę zgromadzenia i wylicza pięć dotyczących się wniosków. Komisja żąda nagłośni. *Emil Lerouin* mówi przeciw nagłośni, *Mortimer Ternaux* za nagłośni. Prezydent chce zapytać zgromadzenie, czyli obadwa przedmioty mają być natychmiast odesłane do wydziałów. *Soubrier* żąda poprzedniej dyskusji. Jenerał *Cavaignac* sądzi, że zgromadzenie uwzględniając nagłośni, wyrzekło życzenie dobrego porozumienia między władzami republiki, i żąda, ażeby przed dyskusją sprawozdanie wydrukowano i rozdzielono. Zgromadzenie uchwała, że w sobotę zamianuje komisję dla tych wniosków. — Porządek dzienny: Wniosek deputowanego *Huguenin* względem zmiany w administracji lasów gminnych. Komisja oświadcza się przeciw wnioskowi. *Changarnier* i *Jules de Lasteyrie* rozmawiają żywo ze sobą. Wniosek pana *Huguenin* odrzucono równie i wniosek deputowanego *Hennequin*, a posiedzenie zamknięto.

(Posiedzenie z 10. grudnia.)

Paryż, 10. grudnia. Zaraz z początku dzisiejszego posiedzenia interpelował członek partii konserwacyjnej pan *Remusat* nowy gabinet i zaproponował, żeby się zgromadzenie natychmiast rozszło po wydziałach, i mianowało komisję z poleceniem przedsięwzięcia środków, które ze względu na obecny stan rzeczy uzna za stosowne. Był to wniosek nieufności przeciw nowemu gabinetowi, rodzaj wypowiedzenia wojny przeciw pałacowi Elysée. Panowie *Baroche* i *Rouher* chcieli wystąpić przeciw wnioskowi, ale najznakomitsi członkowie większości zabierali głos powstając na ministerium. Panowie *Berrier*, *Dufaure* i jenerał *Bedeau* popierali wniosek *Remusata* z nadzwyczajną zaciętością i energią. Rezultat nie podlegał już żadnej wątpliwości. Najprzód bowiem wyrzekła znaczna większość nagłośni wniosku, a podczas głosowania uchwalono większością 330 głosów przeciw 273, że zgromadzenie ma powód rozejścia się po wydziałach dla mianowania komisji. Przyczyną tego, że większość przy drugim głosowaniu nie była znaczniejszą, jest ta okoliczność, że część góry głosowawszy za nagłośni, wstrzymała się od głosowania, nie chcąc jenerała *Changarnier* wobec prezydenta stawić w za nadto pomysłnym położeniu. Gdyby nie to rozdwojenie, byłaby klęska gabinetu daleko większa niż jest obecnie. — Tak tedy zgromadzenie rozszło się po wydziałach dla mianowania komisji. Z 15 wydziałów przystąpiło 11 natychmiast do wyboru, a 4 odroczyły wybór do jutra. Nazwiska jedenastu mianowanych komisarzy nie odpowiadają wprawdzie zupełnym życzeniom przeciwników Elysée, są atoli nową i ciężką klęską dla gabinetu, bo między tymi 11 znajduje się tylko jeden mąż całkiem przychylny prezydentowi republiki, t. j. p. *Montebello*; trzech inni, pp. *Mornay*, *Daru* i *Gustaw Beaumont* skłaniają się ku tej samej stronie, ale mniej stanowczo; po tych zaś następują p. *Morellet*, *montagnard*, kwestor Baze otwarty nieprzyjaciel władzy wykonawczej, *Alfred Nettement*, główny redaktor dziennika *Opinion publique* i również deklarowany nieprzyjaciel pałacu Elysée, pan *Lanjuinais* z tiers-parti, nakoniec pp. *Cavaignac*, *Lamartine* i *Bixio*, wprawdzie umiarkowani i pojednawczy, ale stali republikanie, którzy chociaż nie pochwalają środków gwałtownych, nie uchylą jednak sztandaru swego przed Elysée.

(Wiadomości petoczne.)

Paryż, 10. stycznia. Dzisiaj zrana o godz. 11. odbyło nowe ministerium pierwszą radę ministeryalną pod przewodnictwem *Ludwika Bonaparte* w Elysée.

— Znany aktor *Bouffé* został mianowany dyrektorem teatru wodwilów.

— Na wniosek jenerała *Exelmans*, wielkiego kanclerza legii honorowej, mianowano 74 dawnych żołnierzy republiki i cesarstwa kawalerami legii honorowej.

— Gotówka banku francuskiego pomnożyła się w ostatnim tygodniu w Paryżu o 2 mil., a na prowincyi o 3 mil. Disconto pomnożyło się w Paryżu o 3 miliony, a w bankach departamentalnych zmniejszyło się o 4¼ mil. Będące w obiegu banknoty zmniejszyły się w Paryżu o 6¼ mil., a w bankach filialnych pomnożyły się o 3½ mil. Bieżący rachunek skarbu państwa wynosi obecnie 85,089,475 franków. Cały zapas gotówki wynosi obecnie 475½ mil., a będące w obiegu banknoty 510½ milionów.

— *Montalembert*'a obrano dzisiaj większością 25 głosów przeciw 5 członkiem akademii francuskiej. Najwięcej popierał p. *Tiers* ten wybór.

Włochy.

(Poczta włoska.)

Rzym, 6. stycznia. *Giornale di Roma* ogłosił niedawno wykaz „*librorum prohibitorum*“ (książek zakazanych). Między temi znajdują się „*historical analysis of christian civilisation*“ w angielskim języku; tudzież „rozprawa o pochodzeniu, rozwoju i głównych podstawach wiary w niepokalane poczęcie P. Maryi“; nakoniec listy o wykładaniu hieroglifów, przez *Michelange Lanci* itd. w języku francuskim. — Dzieła niemieckie nie znajdują się w tym wykazie.

Florenca, 7. stycznia. *Monitore toscano* ogłasza rozporządzenie W. księcia, według którego kapitan każdego do portu w *Liwurnie* zawijającego okrętu ma obowiązek oddawać wszystkie listy i litografowane korespondencye władzy kontumacyjnej, która je natychmiast oddaje urzędowi pocztowemu dla należytego transportu.

Wenecya, 8. stycznia. Przed kilką dniami poruczono tu katedrę włoskiego języka i literatury zasłużonemu uczonemu p. *Canal*. (*Lit. kor. austr.*)

— Władyka z *Montenegro* przybył do *Liwurny*.

— Z *Neapolu* donoszą nam, że 72 zbrodniarzów politycznych zostali odwiezieni na galary do *Pescara*. Większa ich część należy według dziennika *Statuto* do zamożnej klasy.

Niemcy.

(Sprawy związku niemieckiego.)

Frankfurt, 11. stycznia. Do wielu wiadomości o toku rzeczy w *Drezdnie* należy także podanie, które dla swego podobieństwa do prawdy, i dla tego, że może nawet z urzędowego źródła pochodzi, na szczególniejszą zasługuje uwagę. Ma być prawda, że dawna konstytucya związku z małemi odmianami zatrzymana będzie. Nowem będzie tylko to, że liczba głosów ulegnie ograniczeniu, gdyż pomniejsze państwa mniej kuryi stanowiąc będą, a nakoniec, że egzekucya spólnie przez *Austryę* i *Prusy* wykonana będzie. *Austrya* będzie z prawa przewodniczyć w plenum, ale plenum będzie decydować, jeżeli względem wykonania uchwał związkowych różnica zdań między *Austryą* i *Prusami* powstanie. Z tem wszystkiem „plenum“ utraciłoby dawne swe znaczenie, i byłoby jeszcze tylko tem, czem była dawna „ściślejsza rada“.

(Wiadomości o konferencyach.)

Drezdno, 10. stycznia, w południe. O godzinie 1szej odbył się plenarna konferencya. O godzinie 3. oczekują pana *Man-teuffel*. Trzecia komisya (dla handlu, przemysłu i żeglugi) wzywa rządy niemieckie, ażeby przysłały reprezentantów.

— 12. stycznia. Monarchowie *Austrii*, *Prus* i *Rosyi* mają się tu zjechać. Przywrócenie konstytucyi związkowej z modyfikacyami ma niebawem nastąpić. (*Austria.*)

(*Deutsche Reform* oświadcza, że pierwsza wiadomość jest równie mylną, jak drugie oczekiwanie bezzasadne.)

(Wojska bawarskie opuszczają *Kurhesję*. — Pełnomocnik *Bawaryi* do *Dziedzna*.)

Mnichów, 10. stycznia. Wiadomość, że z *Kurhesyi* wyruszają wojska bawarskie, potwierdza się, a dotyczący rozkaz miał wczoraj wieczór odejść do komenderującego księcia *Thurn* i *Taxis*, i ma być wykonany, jeżeli rezydencya kurheska nie zażąda wyraźnie dłuższego pozostania wojsk naszych.

— Według dziennika *Pfalzer Ztg.* ma wysoki urzędnik bawarskiego ministerstwa handlu (wymieniają powszechnie radcę ministeryalnego v. *Kleinschrod*) odjechać do *Dziedzna* jako komisarz, by mieć udział w obradach trzeciej sekcji konferencyjnej dla interesów materialnych. (*Austria.*)

(Korpus austriacki w *Hanowerańskiem*.)

Hanower, 8. stycznia. *Hanowerska* gazeta donosi: *Austriacki* korpus pod rozkazami feldmarszałka-lejtnanta barona *Legeditsch* stanowiący część egzekucyjnego wojska związkowego, które przeznaczone jest do *Holsztynu*, rozpoczął już przez tutejszy kraj swój pochód. Jedna kolumna tego korpusu maszeruje przez *Münden*, *Göttingen*, *Nordheim*, *Einbeck*, *Alfeld* do *Hildesheim*, zkąd koleją żelazną dalej ruszy. Pierwszy oddział tej kolumny stanął wczoraj w *Münden*, a dnia 12. stycznia zdąży do *Hildesheim*. Druga kolumna idzie na *Höxter* i *Holz-münden* ku *Alfeld* i *Hildesheim*, gdzie przechodzą aż do 29. stycznia trwać będą. Kawalerya pomaszeruje z *Einbeck* przez *Brüggen* i *Patensen* do *Hanoweru*, gdzie pierwszy oddział 17. stycznia stanie.

(Sprawy *Szlezwik-Holsztynu*.)

Kiel, 11. stycznia. Na dzisiejszem publicznym posiedzeniu *szlezwik-holsztyńskiego* krajowego zgromadzenia po odczytaniu protokołu, przeczytał prezydent następujące uchwały tajnego posiedzenia *szlezwik-holsztyńskiego* narodowego zgromadzenia powzięte w nocy z 10. na 11. stycznia 1851 wieczór o pół do dziewiątej aż do pół do szóstej godziny z rana.

Odnosnie do oznajmień, uczynionych ze strony rządu na tajnym posiedzeniu z dnia 9. b. m. względem oświadczenia *austriacko-pruskiego* komisarzy, postanawia narodowe zgromadzenie wyrazić rządowi:

1.) że zgromadzenie krajowe zgadza się z wyrażeniem przez całe ministerium zdaniem;

2.) że zgromadzenie krajowe życzy sobie i spodziewa się, że namiestnictwo chętnie i dobrowolnie przyłoży się do tego, aby w wykonaniu rozporządzeń, jakie wydadzą austriacko-pruscy komisarze z polecenia i w imieniu niemieckiego związku względem tymczasowego stanu i w przyszłych negocjacjach między niemieckim związkiem i królem Danii, prawa i interesa księstw tudzież ich mieszkańców znaczenie i wsparcie znalazły;

3.) że zgromadzenie krajowe z swojej strony zastrzega sobie wyrażnie przeciw wszelkiemu naruszeniu krajowe prawa w ogóle i w szczególności przy stanowczym uregulowaniu stosunków;

4.) że upoważnia prezydium podać ten warunek wraz z zastrogą w przyzwoity sposób do wiadomości publicznej.

Poczem odczytał prezydent następujący list, nadesłany od członka namiestnictwa, pana Beseler.

Zapadłe dziś na posiedzeniu szleswigo-holsztyńskiego zgromadzenia uchwały względem stanowiska kraju, w obec żądania komisarzy ces. austriackiego i król. pruskiego rządu, okazały mi niepodobieństwo wykonywania dalej mandatu, który mi poruczono od prowizorycznej centralnej władzy Niemiec pod dniem 26. marca 1849 jako członkowi namiestnictwa dla księstw Szleswig-Holsztynu. Jestem przeto zmuszony, oznajmić panu prezydentowi krajowego zgromadzenia, że jako członek namiestnictwa złożył mój urząd, tak, iż ten od dzisiejszego dnia jeszcze tylko przez pana hrabię Fr. Reventlow jest reprezentowany.

Upraszam pana Prezydenta, powyższe oświadczenie podać do wiadomości wysokiego zgromadzenia.

Kiel, 11. stycznia 1851.

Obwieszczenie.

Członek namiestnictwa, pan Beseler, złożył listem z dnia 11. b. m. swój urząd jako członek namiestnictwa.

Hrabia Reventlow zostanie i nadal na czele namiestnictwa.

Kiel, 11. stycznia 1851.

Departament spraw wewnętrznych

Boyson.

A. Bandissin.

Namiestnictwo wydało następującą proklamację:

Do armii!

„Wysłani od wielkich mocarstw niemieckich imieniem niemieckiego związku komisarze postanowili wykonać traktat pokoju z 2. lipca i zamysłają utrzymać prawa i interesa Holsztynu z dawnym jego połączeniem z księstwem Szleswigo-Holsztyńskim. — Namiestnictwo kazało przeto zastanowić kroki nieprzyjacielskie. Armia duńska cofnie się i pozostawi w Szleswigu tylko oddziały potrzebne do utrzymania porządku. Armia szleswigo-holsztyńska zatrzyma w posiadaniu twierdze Rendsburg i Frydrychsort, równie jak należące do tych twierdz rejony: — reszta armii cofnie się poza Ejder i zajmie swoje leże. Gdy wojsko stanie na swoich leżach, będą dwie trzecie części ludzi na nrlop rozpuszczone. Kadry pozostaną i u tych będą przechowane: broń, mundury i wszelkie przedmioty uzbrojenia.

Namiestnictwo ma nadzieję, że armia, która tak zaszczytne dała dowody mężstwa i wytrwałości, utrzyma i nadal wzorowy porządek i karność i przeto zasłuży sobie na poważanie i podziękę ojczyzny.“

Kiel, 11. stycznia 1851.

Namiestnictwo księstw Szleswig-Holsztynu,

Reventlow.

Krohn.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 11. stycznia.)

Metal. austr. 5% — 72⁵/₈; 4¹/₂% — Akcje bank. 1033. Sardyńskie 33¹/₄. Hiszpańskie 3% — 33⁷/₁₆. Polskie 300 — 143; 500 — 81⁵/₈.

(Kurs giełdy berlińskiej z 13. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 105¹/₄. Oblig. długu państwa 84¹/₂. Akcje bank. 94¹/₂. Polskie listy zastawne 93³/₄. Polskie 500 — 81; 300 — 149³/₄. Frydrychsdory 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 7¹¹/₁₂. Austriackie banknoty —.

Tureya.

(Depesza telegraficzna.)

Canca, 4. stycznia. Przybył tu konsul Ameryki północnej Mountfort, przezco ta posada po ośmioletniej przerwie znowu jest obsadzona.

(Br. Ztg.)

(Wiadomości o wypadkach w Bośni i Hercegowinie.)

Zara, 6. stycznia. Do dziennika *Osser. Dalm.* donoszą z nad granicy Dalmatyńskiej o wypadkach w Bośni i Hercegowinie:

Korespondent utrzymuje, że Omer Basza opuścił znowu Sarajewo i już stanął w Kognizza; według innych wiadomości jest tam dopiero spodziewany.

Sądzą powszechnie, że ludność Krainy spokojnie podda się rozporządzeniom Seraskiera, skoro on przychyli się do odebrania naczelnego dowództwa familii Rustanbegowicza.

Ali Basza wysłał 28. grudnia swój harem i swych synów do Stolacza, dokąd sam 30go grudnia się uda. W tym dniu umarł w Imoschi jego najstarszy syn, Nafiz Basza, komendant w Trebinie, który w towarzystwie nowego gubernatora Bośni pojechał był w kierunku do Sarajewo.

Mostar jest teraz administrowany przez municypalność (schiora), która się z bardzo rozsądnych mężów składa, dla tego oddają się nadziei, że niebawem cała rzecz spokojnie zagodzona będzie.

W Possawina zdaje się być spokój zupełnie przywrócony. — Seraskier okazuje się równie pobłażającym dla ludności, jak surowym dla przewodzców rewolucji, z których już 150 do więzienia w Sarajewo odwieziono.

Indye wschodnie.

(Depesza telegraficzna.)

Bombay, 17. grudnia. Sir Gover objął dnia 6. b. m. naczelne dowództwo w Calcutta. Napier oczekiwany tu d. 3. stycznia żądać uda się w dalszą podróż do Suez.

Słychać, że insurgenści zwyciężyli wojska chińskie.

Rozejm zawarty, a wojska ces. zbierają się pod Canton. Wuzeneres napadli d. 19. listopada na awantgardę angielską pod Buhoor, zostali jednak odparci.

(Br. Ztg.)

Rzecz domowa.

Protokół

trzydziestego piątego posiedzenia Wydziału miejskiego stołecznej miasta Lwowa dnia 2. stycznia 1851.

Przewodniczący: W. Karol Höpflingen-Bergendorf, c. k. radca gubernialny.

Sekretarz: L. Roszkiewicz.

Początek posiedzenia o 6. godz. wieczór.

1) Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z posiedzenia dnia 28. listopada 1850 zabrał przewodniczący głos:

„Miło mi powitać zgromadzenie wydziału na wstępie nowego roku z najserdeczniejszym życzeniem wszelkich pomyślności tak dla pojedynczych członków jak i dla ich familii.

Drugi rok prac naszych około dobra miasta upłynął szczęśliwie.

Bez zarzutu lub nagany spoglądać możemy na przeszłość, albowiem żadnego niedopuszciliśmy się czynu, któregośmy mieli żałować, i nie niezaniebaliśmy, o co by nas współobywatele i nasi następcy obwiniać mogli.

Gospodarstwo majątkowe jest nieprzecznie najważniejszą czynnością naszą; nie mogliśmy piękniej nowego roku rozpocząć, jak sankcjonowaniem budżetu na rok następny, — budżetu mówię, któremu tak magistrat jak i sekcya finansów z największą skrupulatnością siły swoje poświęcały, i którego wynikiłość w porównaniu z laty przeszłymi świetna nazwać można.

Ze szczegółów przekona się wydział, iż nietylko wszelkie potrzebne wydatki opędzić, lecz oraz część długów spłacić możemy, nienarazając się na żaden kłopot, ani potrzebując sięgać ostateczności i obciążać obywateli, którzy w ostatnich latach ciężkie ponieśli straty i ofiary, jakimkolwiek podatkiem miejskim.“

Zgromadzenie przyjmując te życzenia z podziękowaniem, wyraża nawzajem przywodniczącemu życzenie pomyślności.

2) P. Kajetan Jabłoński członek wydziału przedłożył wniosek mający na celu polepszenie w utrzymywaniu szkółek ochrony małych dzieci; za co nadmienić przydujący, że niepomyślny stan utrzymania owych szkółek jego uwagi nie uszedł, i że już od dawna jest jego dążnością, aby zamiar fundacyi osiągnięty został, i że wkrótce cały stan majątku tegoż instytutu i zarządzenia takowym, wydziałowi miejskiemu przedłożonym będzie.

Wydział uchwała, wniosek odesłać do sekcji zakładów dobroczynności z poleceniem, ażeby z pośród siebie wyznańczyła komisję, która spólnie z magistratem rozpoznaniem tego przedmiotu zająć się, projekt do ulepszenia przedłożyć i do odnośnych obrad także wnioskodawcę zaprosić ma.

Referent radzca mag. Gregorowicz.

3) W skutek przedstawienia sekcji finansów, handlu i profesyi zgodnie z wnioskiem magistratu udzielono prawo obywatelstwa Lwowskiego za złożeniem należytej taksy: 1) p. Karolowi Staromicjskiemu, rodem z Starej soli, cyrkułu Samborskiego, na profesyę iglarską; 2) Janowi Wróblewskiemu, z Przemyśla na fiakierstwo; 3) Teodorowi Osiadacz, ze Lwowa, na profesyę mosiężniczą; — następnie następującym kompetentom na profesyę szewską, jako to: 4) Teodorowi Cerkowskemu, rodem z Porsowy, cyrkułu Lwowskiego; 5) Antoniemu Gdula, z Leżańska; 6) Jakubowi Cholewkiewiczowi, ze Lwowa; 7) Eliaszowi Donikiewiczowi, ze Lwowa; 8) Janowi Ruzyckiemu z Sokołówki, cyrkułu Brzeżańskiego; 9) Joachimowi Mrok z Wolkowa, cyrkułu Lwowskiego, nakoniec 10) Piotrowi Parzyckiemu, ze Lwowa.

4) Referent przedłożył budżet miasta Lwowa na rok administracyjny 1851, oznajmując, że za podstawę onego w większej części wzięto rok obserwacyjny 1850, i układ budżetu przedsięwzięto już po upłynieniu owego roku, gdy rzeczywisty stan dochodów i wydatków wiadomy był; dlatego też budżet na rok 1851, ponieważ w nim liczbę dochodów i wydatków wpisano z przeniesienia rzeczywistego dochodu i wydatków z roku 1850, jest dokładniejszy i oczekiwaniu więcej odpowiadający, aniżeli oparty na obliczeniach według przecięcia trzech lat ostatnich, którą to zasadę przy takich tylko pozycjach zatrzymano, o których sędzono, iż nieobliczonym zmianom ulegną.

Potem oznajmił przydujący, iż wys. ministeryum spraw wewnętrznych zezwoliło na zwrócenie miastu wynagrodzenia za utrzymanie sądownictwa, które z powodu taks pokrywane było. Gdy przeto oddzielnym miejski urząd taksalny niepotrzebnym stał się, on zniósł go, urzędników aktualnych porozdzielał po innych urządach podwładnych, a dyurnistów pooddał, — co wszystko także do pomyślnego rezultatu budżetu przyczyniło się.

W następstwie przeszedł referent pojedyncze rubryki dochodów i wydatków, które nieodmiennie przyjęte zostały. Podług obliczenia tychże wynosi

Suma dochodów wraz z pozostałą z roku 1850 gotowizną 421315 złr. 56 kr.
Suma wydatków 420682 — 49¹/₄ —

Porównując sumę dochodów i wydatków okazuje się przewyżka pierwszych 633 — 7¹/₄ — mon. konwencyjna.

Poszczególne zawiera przyłączony do tego numeru gazety budżet.

Wydział w przekonaniu, z jaką dokładnością sekcya i magistrat przy składaniu tego budżetu postępowały, zatwierdza ten budżet; i wyraża podziękowanie swoje przewodniczącemu, członkom sekcji finansowej i referentowi radcy mag. p. Gregorowiczowi w uznaniu ich prac około ułożenia budżetu i ogólnego zarządzania majątkiem gminy.

Koniec posiedzenia o 8. godz. wieczór.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z dnia 17. stycznia.)

Lwów. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 19r. 25k.; żyta 15r. 40k.; jęczmienia 10r. 30k.; owsa 7r. 3k.; kartofli 6r. 37kr.; — centnar siana kosztował 4r. 7k., okłotów 3r. 27k.; — sąg drzewa bukowego sprzedawano po 32r. 30k., dębowego po 28r. 45k., sosnowego po 26r. w. w. Mąka, krupy, wódka i reszta drobnej sprzedaży w cenach dawniejszych.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. stycznia.

Hr. Starzyński Leopold, z Dytkowic. — Pan Skolimowski Tadeusz, z Humieńca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. stycznia.

Hr. Łoś Karol, do Rayska. — PP. Papara Feliks, do Potoka. — Antoniewicz Wicenty, do Skwarzawy. — Zwolski Julian, do Bryńca zagórnego.

Bawi tu u nas teraz p. Józef Kurowski, malarz z Krakowa, znany bez wątpienia czytelnikom ze sławy dzieł wykonanych z niepospolitym talentem po ostatniej katastrofie starej stolicy Polski: *Pożar Krakowa i Nabożeństwo odbyte pod Niebem przed krzyżem OO. Dominikanów*, jak je „Czas i Gazeta Warszawska“ z sierpnia, września i listopada opowiadają. Wydawca zamyśla obrazy kraju w widokach, ubarwione wdziękiem pamięci z dziejów i uroczystych podań jak żyją w uścich ludu, a Muza poświęca rylec talentowi rodaka, ażeby uobecnąć starożytność w pogodzie myśli przed okiem wiary nam niewygasłej w cnoty i obyczaje przodków.

Widzieliśmy wzory z kilku zdjętych obrazów; mniej nas zadziwia wierność rysunku, wierność natury w otoku i prawda pamiętki jaka trwa potąd, odda ją każdy, kto włada artysty sztuką, ale tylko dusza artysty rodaka odleje wspomnienia dziejów niewysłownych, jakie przechowuje potomek w skrytościach serca dla przodków swoich. W obrazie zdjętym z okolic Nadwiśla krakowskiego przemawia z każdej kreski technienie ojezyste, listek tam drzewa zawiany w lewo i w prawo szeleścić się zdaje powiewem wieków upłynionych, z kąd dusze przodków się przypatrują i boleją na widok w dali mogił i kopców, których cienie z pod obłoków przepowiadają wieczną tradycję niewygasłych pamiętek narodowych. Przejść życiem martwe obrazy, sprzymierzyć przeszłość z obecnością umiało serce tylko *poety malarza*.

A drugi wizerunek znowu: „*Most na Wiśle krakowskiej*“ most ozdoba miasta a świetny Imieniem Monarchy nam panującego, niemniej zaszczytne jest dzieło ręki malarza. Oddał on niemi wdzięk, śmiałość i harmonię architektoniki budowniczego, a schwytną szczegółów z otoku rzeczy obecnych utrwalił pamięć zdarzeń znikomych przed dziełem, które wieki ma przetrwać. A właśnie ta myśl przyszłości obok obecności nikuającej cudownie się na widok obrazu tego powinowaci. Oto tu Kraków za mostem, a Kraków w okazałości świetnej z całym bogactwem gmachów starożytnych, w ozdobach, jakie spływać na niego będą z połączenia dwóch brzegów rzeki spławem bogactw państw trojga, — Kraków w świetności, jaka go czeka gdy się spajają przymierzem pobratymczem, z kąd zamożność i dostatki płyną, swoboda, kunszt i przemysł narodów rosną. Kraków stolica pamięci narodowej w nowej szacie świątecznej, w jakiej go serce życzy — malarz tu więcej nad artystę, został *poetą wieszczem*. Z duszy pragniemy więcej podobnych widoków z kraju naszego, aby dusza nie ostygła w zapale i wieszczą szatą przyodziła rozsypkę pamiętek naszych, a ujmując marność świata, podała nam kroplę otuchy w przyszłości. Wierzmy w talent p. Kurowskiego, a ręka jego sprawdzi nam nadzieję, bo przepisuje z księgi wyroków.

Kurs lwowski.

Dnia 18. stycznia.

	gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski mon. k.	5	50	5	55
Dukat cesarski " "	5	53	5	58
Półimperyal zł. rosyjski " "	10	11	10	14
Rubel śr. rosyjski " "	1	58	1	59
Talar pruski " "	1	51	1	52
Polski kurant i pięciozłotówk. " "	1	27	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	91	18	91	45

(Kurs wekslowy wiedeński z 15. stycznia.)

Amsterdam 177 l. 2. m. Augsburg 129³/₄ l. uso. Frankfurt 128 p. 3. m. Genua —. Liworno 123¹/₂ l. 2. m. Londyn 12.33. l. 3. m. Medyolan —. Paryż 151³/₄ l. 2. m. Agio duk. ces 32. Napol. —. Szuf. —. Agio srebra —. Hamburg 190¹/₂ l. 2. m. Marsylia 151³/₄ l.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. stycznia.

Pora	Barometr wmiervied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28 4 9	— 4°	— 2°	połud.-wschodni	pochm.
2 god. zr.	28 4 9	— 2°	— 4°	połudn.	" ☉
10 g. w.	28 3 9	— 3°		"	"

Dnia 18., 6 godz. rano. — 6°.

TEATR.

Dziś: opera niem.: „**Brama und die Bajadere.**“

Inne życzenie atoli w tej chwili zajęło pracę p. Kurowskiego, życzenie pracą swą przyczynić się do wzniesienia sklepień na pogorzalej świątyni pańskiej OO. Dominikanów w Krakowie, a w połowie z dochodu na zasilek dla biędniejszej młodzieży lwowskiej. Z polecenia znakomitych osób w Krakowie, przybywa zrobić *Portret J. E. Namiestnika* królestw naszych i rozpowszechnieniem przez litografię przechować świadectwo, ile Krakowianie cenili godność i zasługi rodaka u steru.

Spółczesne nam zdarzenia wcale inne u potomnych mają znaczenie, niżli obecność w nich upatruje. My patrzeć musimy przez mgłę uczuć osobistości, naglącej nas częstokroć mimowolnie uwzględnić setne stosunki. Czasu postęp otrząsa je i traci, i dopiero z pod owej mgły ciemnącej występuje przedmiot, i staje w obliczu potomności okazale nakształt szczytów po otrząśnieniu rosy za wschodem słońca, w świetle istotnej prawdy, w jakim go dzieje zapisują. Nie my dzieje piszemy ale potomność; my dla niej przesyłamy tylko żywioły; i jeżeli się nie wzniesiemy nad poziom i ognisko domowych bogów, a nie wpatrzmy w wyższą potomną sferę, nie przesłemy potomkom jak tylko świadectwa przywar i ułomności naszych. Mało jest pewnie ludzi, którzy zaprzeczyć się własnej osobistości mogą; ale wątpię, by ich nie było, grzechem jest. Nie inna była i Grecya; lecz dosyć było dla niej jednego Plutarcha, by wyjednać u potomności sławę dla mężów jej rodu, z których i dla niej samej sława, a dla nas wzory cnót obywatelskich urosły. Znaleźli się i między Krakowianami z sercem i duszą Plutarchy, sprawą ich potomność szczyścić się będzie, a nam wszystkim zawdzięczać, iż przechować umieliśmy do jej pamięci, to co kraj nasz zdobyło po pierwszy raz po długoletniej niemowie.

Portret roboty pana Kurowskiego widzieliśmy — podobieństwo prawdziwe, i łatwość schwywania rysów przelotnych w zgodzie z całością twarzy, wszyscy jednomyślnie artyście przyznali. Są pewne części twarzy w zarysach stateczne, ale są przy nich i inne pełno ruchu i życia. Czoło przepowiada statek dominującej myśli, oko panującego uczucia; ale usta są odlewem polotnych myśli pod barwą płynących uczuć. Myśl i uczucie jak dwa skrzydła duszy są wiecznie w ruchu, wiecznie w odlewie i przelewie po ustach nakształt prądu rzecznoego; z kąd też taka trudność schwytać ust podobieństwo; trudność przytrzymać przelot najwłaściwszy tak, ażeby odpowiadał statecznym rysom twarzy, odpowiadał do charakteru, położenia, do stanu, do chwili uroku, do całej istoty osoby. Rzadki to talent, który tego dopatrzeć umie; dopatrzył go artysta okiem ulubieńca Muzy, któremu użyczyły dar wzroku drugiego.

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 3.